

Co zamiast planu naprawczego dla Kompanii Węglowej?  
Na razie trwa gra na czas.  
Niestety, czasu nie ma

# Połączenie KW, KHW i Węglokoksu panaceum na problemy górnictwa?

Związkowcy chcą połączenia Kompanii Węglowej z Katowickim Holdingiem Węglowym i Węglkoksem. Ich zdaniem dzięki temu nie byłoby na rynku wyniszczającej polsko-polskiej konkurencji.

Związkowcy krytycznie odnieśli się do założeń projektu planu naprawczego Kompanii Węglowej na lata 2014–2020. Sprzeciwiają się między innymi koncepcji sprzedaży czterech kopalń KW: Jankowice, Piekary, Pokój i Rydułtowy-Anna Węglkoksovi. Nie zgadzają się też na likwidację Zakładu Górniczych Robót Inwestycyjnych i przeniesienie stamtąd pracowników do kopalń oraz na przekształcenie pozostałych zakładów Kompanii w spółki prawa handlowego. Według związkowców byłby to bowiem wstęp do prywatyzacji tych podmiotów.

## KW GROZI UPADŁOŚĆ

Zarząd Kompanii zaznacza, że zaproponowane działania należy wdrożyć w celu zachowania płynności finansowej spółki i oddalenia możliwości upadłości. Plan naprawczy przewiduje też między innymi odebranie deputatu węglowego emerytom górniczym, urynkowanie systemu wynagrodzeń i zawieszenie co najmniej na rok wypłaty 14. pensji wszystkim pracownikom.

– Program naprawczy na lata 2014–2020 przygotowany przez zarząd Kompanii Węglowej jest absolutnie nie do przyjęcia przez stronę społeczną – ocenia Bogusław Ziętek, przewodniczący Sierpnia 80. – Powiela on bowiem wszystkie katastrofalne błędy poprzedników. Nie ma i nie będzie zgody na wyprzedawanie majątku Kompanii Węglowej, a między innymi sprzedaż czterech kopalń przewiduje ten program. Rozmowy, które odbywały się między rządem a stroną społeczną, dotyczyły rozwiązań systemowych, których celem była poprawa sytuacji finansowej Kompanii Węglowej. To w części się udało. Celem było też zablokowanie importu węgla. Jak zapewniam nas rząd, prace nad tym trwają, ale jak dotąd efektów nie ma żadnych. Celem było też uporządkowanie wewnętrznego rynku handlu węglem. Także w tej sprawie, poza deklaracjami, niewiele się zmieniło.

## BEZ ZWOLNIEŃ, ALE I TAK ŹŁE

W zakresie programów restrukturyzacyjnych dla spółek węglowych strony ustaliły tylko tyle, albo aż tyle, że nie będzie żadnej likwidacji kopalń i zwolnień górników. W tej kwestii premier Donald Tusk złożył nam, ale także społeczeństwu regionu, jasną deklarację.

Pamiętamy też jego słowa, w których stwierdził, że nie będzie działań antyspołecznych i antypracowniczych. Mają natomiast zostać wypracowane rozwiązania systemowe.

A menedżerowie górnictwa nie mogą się koncentrować na maksymalizacji zysku, ponieważ spółki węglowe odgrywają także rolę w zakresie bezpieczeństwa energetycznego kraju i realizacji polityki społecznej państwa. Tym bardziej byliśmy zaskoczeni stwierdzeniami, w których za podstawę programu naprawczego największej spółki górniczej, czyli Kompanii Węglowej, przyjmuje się likwidację emeryckiego węgla, zawieszenie, a być może likwidację 14. pensji, ograniczanie wynagrodzeń, sprzedaż części kopalń i faktyczną likwidację części z nich. Taki program nie znajdzie akceptacji związków zawodowych i załóg górniczych. Nie tak się umawialiśmy – zaznacza Bogusław Ziętek.

Podkreśla on przy tym, że rząd miał wyciągnąć konsekwencje wobec złego nadzoru nad spółkami węglowymi. Nie zrobił jednak w tej sprawie nic. Miał przygotować szybkie rozwiązania w zakresie najważniejszych bolączek polskiego górnictwa, ale nie chce albo nie umie tego zrobić.

– Coraz wyraźniej widać, że premier Tusk zmęczony się naprawianiem polskiego górnictwa – mówi Bogusław Ziętek. – I namawiany jest do sięgania po recepty, które się nie sprawdziły. Program naprawczy przygotowany przez zarząd Kompanii Węglowej jest zły nie dlatego, że zakłada ograniczanie uprawnień górników i byłych górników. Jest zły dlatego, że w wyniku jego realizacji koszt wydobycia węgla będzie jeszcze wyższy, a wydobycie i sprzedaż niższe. Jest więc zły nie tylko ze względów społecznych, ale także nieracjonalny ekonomicznie. Nie bez znaczenia są też koszty, jakie będziemy musieli ponieść w wyniku wybuchu niepokojów społecznych przy próbie jego realizacji. W dalszym ciągu próbuje się wypracować taki model funkcjonowania branży, który pozwoli uniknąć ogromnych kosztów społecznych. Nadal jest na to szansa. Konieczna jest tylko dobra wola drugiej strony – podsumowuje Bogusław Ziętek.

## ZWIĄZKI CHCĄ POŁĄCZENIA

Strona społeczna w trakcie ostatniego spotkania z premierem Tuskiem zaproponowała koncepcję połączenia Kompanii Węglowej, Katowickiego Holdingu Węglowego i Węglkoksu w jedną grupę kapitałową. Zdaniem związkowców dzięki temu nie byłoby na rynku wyniszczającej polsko-polskiej konkurencji. W dalszej perspektywie miałyby dojść do konsolidacji z elektroenergetyką. Pomysł połączenia KW, KHW i Węglkoksu ma zarówno zwolenników, jak i przeciwników.

– Jestem przeciwnikiem takiej konsolidacji, ponieważ konsolidacja bez restrukturyzacji nie przyniesie dodatkowego efektu synergii, a tylko wygeneruje dodatkowe koszty – podkreśla Janusz Steinhoff, były wicepremier

minister gospodarki. – Pomysł na łączenie ze sobą Kompanii Węglowej i Katowickiego Holdingu Węglowego są nieracjonalne i niczego pozytywnego nie wniosą. To pomysły zastępcze zamiast niezbędnych działań restrukturyzacyjnych. Odpowiedzialność za górnictwo wymaga podjęcia działań naprawczych. Należy mieć też na uwadze ewentualną konsolidację kopalń z elektroenergetyką, natomiast łączenie spółek węglowych nie może być substytutem ich restrukturyzacji. Potrzeba likwidacji trwale nierentownych kopalń o kończących się zasobach, by inwestować w kopalnie perspektywiczne. Potrzebna

jest umiejętna i poważna hierarchizacja problemów górnictwa. Nie można wiązać rąk zarządom spółek węglowych twierdzeniem, że nie będzie żadnej likwidacji kopalń. O losie kopalń ma decydować ekonomia i geologia, a nie polityka – podkreśla Janusz Steinhoff. Z kolei Jerzy Markowski, były wiceminister gospodarki, pozytywnie ocenia zamysł połączenia KW, KHW i Węglkoksu. Jednak pod warunkiem, że pójdą za nim konkretne działania restrukturyzacyjne.

JERZY DUDAŁA

Autor jest publicystą portalu wnp.pl i miesięcznika Nowy Przemysł

REKLAMA

**Wczasy nad MORZEM**

**już od 490 zł**

**turnusy z zabiegami**  
(7 dni z pełnym wyżywieniem)

**KRYNICA MORSKA, KOŁOBRZEG**  
**JASTARNIA, SARBINOWO**

**CENTRALNA REZERWACJA:**  
**tel. 32 326 23 50-51**

**SPRAWDŹ INNE OFERTY:**  
**www.nat.pl**

**SIEĆ OŚRODKÓW WYPOCZYNKOWYCH I HOTELI W POLSCE**